

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA CZWARTA SEKCJA

DECYZJA O DOPUSZCZALNOŚCI

SPRAWA MATYJEK przeciwko POLSCE

(SKARGI nr 38184/03)

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając w dniu 30 maja 2006 r. jako Izba składająca się z następujących sędziów:

Pan Nicolas BRATZA, *Przewodniczący*,
Pan J. CASADEVALL
Pan M. PELLONPÄÄ,
Pan K. TRAJA,
Pan L. GARLICKI
Pani L. MIJOVIĆ
Pan J. ŠIKUTA, *sędziowie*,
oraz Pan T. L. EARLY, *Kanclerz Sekcji*,

mając na względzie powyższą skargę wniesioną w dniu 15 października 2003 r.,

mając na względzie pisemne stanowisko przedłożone przez pozwanego Rząd i pisemne stanowisko przedłożone w odpowiedzi przez skarżącego, po obradach, zdecydował co następuje:

FAKTY

1. Skarżący, pan Tadeusz Matyjek, jest obywatelem polskim, który urodził się w 1935 r. i mieszka w Warszawie, w Polsce. Przed Trybunałem był reprezentowany przez panią M. Gąsiorowską, prawnika praktykującego w Warszawie. Pozwany Rząd był reprezentowany przez swojego Agenta, pana J. Wołasiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

A. Okoliczności sprawy

2. Fakty sprawy przedłożone przez strony mogą być streszczone następująco.

3. W następstwie wejścia w życie ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne („Ustawa Lustracyjna z 1997 r.”) skarżący, który był członkiem Sejmu¹, oświadczył, iż nie współpracował z tajnymi służbami z czasów komunizmu.

4. 1 czerwca 1999 r. Rzecznik Interesu Publicznego zwrócił się do Sądu Apelacyjnego w Warszawie o wszczęcie postępowania w sprawie skarżącego z tego powodu, iż skłamał on w oświadczeniu lustracyjnym, zaprzeczając, że współpracował z tajnymi służbami. W dniu 14 czerwca 1999 r. skarżący został poinformowany o wszczęciu postępowania lustracyjnego.

W dniach 16 września i 25 października 1999 r. sąd przeprowadził rozprawę niejawną.

5. 17 grudnia 1999 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, działając jako sąd lustracyjny pierwszej instancji, uznał, że skarżący złożył nieprawdziwe oświadczenie lustracyjne, ponieważ był świadomym i tajnym współpracownikiem organów bezpieczeństwa państwa. Sentencja wyroku została doręczona skarżącemu w dniu 3 stycznia 2000 r. Jednakże uzasadnienie zostało uznane za „tajne” i zgodnie z art. 100 § 5 Kodeksu postępowania karnego było do wglądu jedynie w kancelarii tajnej sądu.

6. Skarżący wniósł apelację.

7. 17 lutego 2000 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, działając jako sąd lustracyjny drugiej instancji, oddalił apelację skarżącego. Sąd ponownie poinformował skarżącego, że z powodu poufnego charakteru sprawy, pisemne uzasadnienie wyroku nie zostanie mu doręczone, ale będzie mógł do niego zajrzeć w kancelarii tajnej.

8. 20 kwietnia 2000 r. skarżący wniósł kasację do Sądu Najwyższego. 10 października 2000 r. Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu apelacyjnego i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy uznał, że wniosek skarżącego o przesłuchanie dwóch dodatkowych świadków został zignorowany, co stanowiło poważne uchybienie proceduralne.

9. 11 grudnia 2000 r. Rzecznik Interesu Publicznego zwrócił się do Sądu Apelacyjnego w Warszawie, aby ten zwrócił się do Szefa Urzędu Ochrony Państwa o zniesienie ograniczeń wynikających z poufności w stosunku do wszystkich dokumentów znajdujących się w aktach.

10. 20 grudnia 2000 r. Szef Urzędu Ochrony Państwa zniósł ograniczenia związane z poufnością wszystkich materiałów dotyczących sprawy.

11. 19 stycznia 2001 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie przeprowadził rozprawę publiczną.

¹ Polski parlament składa się z dwóch izb: Sejmu i Senatu

12. 25 stycznia 2001 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania do sądu pierwszej instancji.

13. 1 czerwca 2001 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, działając jako sąd pierwszej instancji, przeprowadził publiczną rozprawę. Następnie, rozprawy przeprowadzone w dniach 28 czerwca i 4 grudnia 2001 r. przynajmniej częściowo odbyły się niejawnie. 4 grudnia 2001 r. sąd wydał wyrok, w którym uznał, że skarżący skłamał w swoim oświadczeniu lustracyjnym.

14. Skarżący wniósł apelację, ale Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił ją w dniu 2 października 2002 r.

15. 16 maja 2003 r. Sąd Najwyższy oddalił kasację skarżącego.

16. Według skarżącego pozwolono mu na wgląd do akt sprawy w czasie trwania postępowania, ale nie mógł robić żadnych notatek, które mógłby zabrać ze sobą.

B. Właściwe prawo krajowe i praktyka

1. Ustawa Lustracyjna

17. 3 sierpnia 1997 r. weszła w życie ustawa lustracyjna. Odpowiednie przepisy tej ustawy, w wersji wówczas obowiązującej, są następujące:

Art. 3 przewiduje w danym zakresie:

„1. Osobami pełniącymi funkcje publiczne w rozumieniu ustawy są: Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, poseł, senator ... sędzia, prokurator i adwokat ...”.

18. Art. 4 przewiduje następującą definicję pojęcia „współpraca”:

„1. Współpracą w rozumieniu ustawy jest świadoma i tajna współpraca z ogniwami operacyjnymi lub śledczymi organów bezpieczeństwa państwa w charakterze tajnego informatora lub pomocnika przy operacyjnym zdobywaniu informacji.

2. Współpracą w rozumieniu niniejszej ustawy nie jest działanie, którego obowiązek wynikał z ustawy obowiązującej w czasie tego działania”.

19. Art. 6 dotyczy obowiązku złożenia „oświadczenia lustracyjnego”:

„1. Obowiązek złożenia oświadczenia, dotyczącego pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z tymi organami w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 10 maja 1990 r., zwanego dalej „oświadczeniem”, mają osoby, o których mowa w art. 7”.

Art. 7 przewiduje:

„1. oświadczenia składają:

2. kandydat na posła lub senatora ...”.

Art. 40 wymaga, aby taką deklarację składały osoby, które w dniu wejścia w życie ustawy lustracyjnej z 1997 r. pełniły funkcje publiczne.

20. Art. 17 i kolejne dotyczy Biura Rzecznika Interesu Publicznego. Art. 17 przewiduje w tym zakresie:

„1. Stroną reprezentującą interes publiczny w postępowaniu lustracyjnym jest Rzecznik Interesu Publicznego, zwany dalej Rzecznikiem.

Art. 17d przewiduje w tym zakresie:

1. Do zadań Rzecznika i jego zastępców należą w szczególności:
 - i) analiza oświadczeń wpływających do Sądu,
 - ii) zbieranie informacji niezbędnych do prawidłowej oceny oświadczeń,
 - iii) składanie wniosków do Sądu o wszczęcie postępowania lustracyjnego,
2. Rzecznik, w zakresie wykonywania zadań określonych w ust. 1 pkt 2, może żądać nadesłania lub przedstawienia akt oraz dokumentów i pisemnych wyjaśnień, a w razie potrzeby przesłuchiwać świadków, zasięgać opinii biegłych oraz dokonywać przeszukań; w tym zakresie, a także w zakresie zadań określonych w art. 17 ust. 1 do Rzecznika stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego dotyczące prokuratora”.

21. Art. 17e przewiduje:

„Rzecznik, jego zastępcy oraz upoważnieni pracownicy Biura Rzecznika Interesu Publicznego mają pełny dostęp do dokumentacji, ewidencji i pomocy informacyjnych, bez względu na formę ich utrwalenia, zgromadzonych lub wytworzonych do dnia 10 maja 1990 r. przez:

1. Ministra Obrony Narodowej, Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministra Sprawiedliwości oraz Ministra Spraw Zagranicznych, a także przez podległe, podporządkowane lub nadzorowane przez nich organy i jednostki organizacyjne,
2. Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego”.

22. Art. 19 i 20 odwołują się do Kodeksu postępowania karnego. Art. 19 przewiduje, co następuje:

„W postępowaniu lustracyjnym, w tym odwoławczym oraz kasacyjnym, w zakresie nieuregulowanym przepisami niniejszej ustawy stosuje się odpowiednie przepisy Kodeksu postępowania karnego”.

Zmiana art. 19, która weszła w życie w dniu 8 marca 2002 r., przewiduje, że wyłączenie jawności postępowania następuje również na żądanie osoby poddanej postępowaniu lustracyjnemu. Przepis ten zastąpił przepis zawarty w art. 21 ust. 4, który przewidywał, że sąd może postanowić o prowadzeniu postępowania za zamkniętymi drzwiami z urzędu bądź na wniosek strony.

Art. 20 przewiduje:

„Do osoby poddanej postępowaniu lustracyjnemu, zwanej dalej „osobą lustrowaną”, mają zastosowanie przepisy dotyczące oskarżonego w postępowaniu karnym”.

23. Art. 23 w kwestii doręczenia wyroku przewiduje:

„1. Orzeczenie Sądu wraz z uzasadnieniem doręcza się niezwłocznie stronie....”.

Art. 28, zmieniony ze skutkiem od dnia 8 marca 2002, przewiduje:

„Prawomocne orzeczenie Sądu stwierdzające niezgodność z prawdą oświadczenia osoby lustrowanej podaje się niezwłocznie do publicznej wiadomości w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” w przypadku, gdy:

- 1) nie wniesiono kasacji w terminie przewidzianym dla stron,
- 2) kasację pozostawiono bez rozpoznania,
- 3) kasację oddalono”.

24. Art. 30 wymienia konsekwencje wyroku dla osoby lustrowanej, która przedstawiła nieprawdziwe oświadczenie lustracyjne. W tym zakresie przewiduje on:

- „1. Prawomocne orzeczenie Sądu, stwierdzające fakt złożenia przez osobę lustrowaną niezgodnego z prawdą oświadczenia, jest równoznaczne z utratą kwalifikacji moralnych niezbędnych do zajmowania funkcji publicznych określanych w odpowiednich ustawach jako: nieskazitelnosc charakteru, nieposzlakowana opinia, nienaganna opinia, dobra opinia obywatelska bądź przestrzeganie podstawowych zasad moralnych. Po upływie 10 lat od dnia uprawomocnienia, orzeczenie Sądu uznaje się za niebyłe.
2. Prawomocne orzeczenie Sądu stwierdzające fakt złożenia przez osobę lustrowaną niezgodnego z prawdą oświadczenia powoduje utratę zajmowanego stanowiska lub funkcji, do których pełnienia wymagane są cechy określone w ust. 1; nie dotyczy to sędziów, którzy w tym zakresie podlegają sądownictwu dyscyplinarnemu.
3. Prawomocne orzeczenie Sądu stwierdzające fakt złożenia przez osobę lustrowaną niezgodnego z prawdą oświadczenia powoduje pozbawienie jej na lat 10 biernego prawa wyborczego na urząd Prezydenta”.

W dniu 8 marca 2002 został dodany punkt 4, który przewiduje:

„4. Skutki opisane w ust. 1-3 zachodzą w przypadku, gdy:

- 1) nie wniesiono kasacji w terminie przewidzianym dla stron,
- 2) kasację pozostawiono bez rozpoznania,
- 3) kasację oddalono”.

2. Kodeks karny

25. Rozdział 15 Kodeksu karnego, zatytułowany „Stosunek do ustaw szczególnych”, w art. 116 przewiduje:

„Przepisy części ogólnej tego kodeksu stosuje się do innych ustaw przewidujących odpowiedzialność karną, chyba że ustawy te wyraźnie wyłączają ich zastosowanie”.

3. Kodeks postępowania karnego

26. Art. 100 § 5, który dotyczy doręczania wyroku, przewiduje:

„Jeżeli sprawę rozpoznano z wyłączeniem jawności ze względu na ważny interes państwa, zamiast uzasadnienia doręcza się zawiadomienie, że uzasadnienie zostało sporządzone”.

4. Właściwa krajowa praktyka

27. Trybunał Konstytucyjny kilkakrotnie miał okazję zajmować się sprawami dotyczącymi postępowania lustracyjnego. W wyroku z dnia 10 listopada 1998 r. Trybunał Konstytucyjny przywołał podłoże historyczne ustawy lustracyjnej i wyjaśnił wyrażone w niej podejście do lustracji. Trybunał ten stwierdził:

„Jak to z materiałów legislacyjnych wynika, podstawowym celem ustawy było „uniemożliwienie użycia przeszłości politycznej”, faktu współpracy z tajnymi służbami „w celu szantażu, który potencjalnie mógłby być zastosowany zarówno przez czynniki wewnętrzne, jak i zewnętrzne, wobec postaci, które zajmują kluczowe stanowiska decyzyjne w państwie polskim...”

Przyjęta przez ustawodawcę koncepcja lustracji zakłada, iż przedmiotem kontroli, orzekania i ewentualnego sankcjonowania w ramach postępowania lustracyjnego, jest prawdziwość oświadczenia, składanego na podstawie art. 6 ustawy z 11 kwietnia 1997 r. Tym samym, co wynika wprost z ustawy i co podkreślone zostało przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 21 października 1998 r. (sygn. K. 24/98), ustawa nie wiąże karnej ani też quasi-karnej odpowiedzialności z samym faktem przeszłej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa. Skoro zatem, z woli ustawodawcy, praca lub służba w organach bezpieczeństwa państwa nie może być uznana za przestępstwo, nieuzasadniony jest zarzut tworzenia przymusu zeznawania przeciwko sobie, czy też „samooskarżenia”. Wolą ustawodawcy jest, by osoby pełniące lub kandydujące do pełnienia funkcji publicznych, składały oświadczenia o fakcie współpracy. Celem takiej regulacji jest zapewnienie jawności życia publicznego, eliminacja szantażu faktami z przeszłości, które mogą być uznane za kompromitujące i poddanie tych faktów społecznemu osądowi. Sama współpraca nie zamyka żadnemu obywatelowi drogi do pełnienia funkcji publicznych, zaś w postępowaniu lustracyjnym kontrolowana jest wyłącznie prawdomówność osób, które pełnią lub pełnić takie funkcje zamierzają. Negatywne konsekwencje dla zainteresowanych pociąga zatem nie współpraca lecz złożenie fałszywego (po nowelizacji: „niezgodnego z prawdą”) oświadczenia”.

28. W tym samym wyroku Trybunał Konstytucyjny zajął się skargą wniesioną przez grupę członków parlamentu na niekonstytucyjność art. 20 ustawy, w takim zakresie, w jakim stanowi ona, że przepisy dotyczące oskarżonego w postępowaniu karnym mają zastosowanie do osób poddanych postępowaniu lustracyjnemu. W tej kwestii Trybunał ten stwierdził:

„Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, z zawartego w art. 19 ustawy nakazu odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu postępowania karnego wynika zapewnienie osobie lustrowanej wszelkich gwarancji procesowych, jak np. stosowania zasady *in dubio pro reo* – tłumaczenia nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść osoby lustrowanej oraz prawa do obrony. W tym zespole gwarancji procesowych szczególne znaczenie odgrywa zasada domniemania niewinności

(art. 5 § 1 kpk), na użytek postępowania lustracyjnego rozumiana jako domniemanie prawdziwości oświadczeń we wszystkich etapach tego postępowania, poczynając od postępowania przed Rzecznikiem Interesu Publicznego, poprzez postępowanie przed Sądem Apelacyjnym, na postępowaniu kasacyjnym kończąc. Dodać trzeba, że zasada domniemania niewinności ma rangę konstytucyjną (art. 42 ust. 3 konstytucji) i dlatego w zakresie ochrony wolności i praw jednostki zawsze stanowi utrwalony standard państwa prawnego.

Dostrzegając, że art. 20 ustawy nie został sformułowany w sposób jednoznaczny Trybunał Konstytucyjny uznał za celowe posłużyć się techniką wykładni w zgodzie z konstytucją i wskazać na takie rozumienie tego przepisu, która pozwala na uznanie jego konstytucyjności. Stwierdził dlatego, że art. 20 ustawy lustracyjnej w zakresie, w jakim stanowi, że do osoby lustrowanej mają zastosowanie przepisy dotyczące oskarżonego w postępowaniu karnym, rozumiany jako zapewniający gwarancje procesowe, jest zgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”.

29. W wyroku z dnia 28 maja 2003 r. Trybunał Konstytucyjny uznał za konieczne wyjaśnienie wszelkich nieporozumień związanych z ustawą lustracyjną.

„W 1998 r. Trybunał Konstytucyjny stwierdził wyraźnie, że ustawa lustracyjna „nie dotyczy kontrolowania przeszłości osób kandydujących lub pełniących funkcje publiczne, lecz jedynie prawdziwości oświadczeń, składanych przez nie w tym przedmiocie. Nie chodzi przeto o sankcjonowanie samego faktu współpracy, lecz przestrzeganie zasad prawdy i przejrzystości przez osoby obdarzone społecznym zaufaniem (...). Jest więc procedura lustracji (...) mechanizmem badania prawdziwości oświadczeń o istnieniu określonych związków i zależności osób piastujących lub też kandydujących do zajmowania stanowisk publicznych (...), z którymi związana jest szczególna odpowiedzialność” (wyrok z 21 października 1998 r., K. 24/98)...

Na gruncie obowiązującej ustawy lustracyjnej funkcje publiczne piastować mogą wszyscy, niezależnie od tego jakiej - demokratycznej czy totalitarnej - Polsce służyli, o ile oczywiście złożą prawdziwe oświadczenia lustracyjne. W niedalekiej przeszłości były zresztą przypadki mianowania na eksponowane stanowiska osób, których związki z organami bezpieczeństwa zostały przyznane w oświadczeniach lustracyjnych i były znane opinii publicznej”.

30. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 16 stycznia 2002 r. stwierdził:

„Postępowanie lustracyjne należy do tej kategorii postępowań represyjnych (sankcjonująco-dyscyplinarnych), dotyczących bezpośrednio sfery praw osobistych obywateli, do których odnoszą się bardziej surowe wymagania, ale i silniejsza ochrona konstytucyjna. Tym samym brak uzasadnienia dla poglądu, że w postępowaniu lustracyjnym nie mają zastosowania przepisy części ogólnej Kodeksu karnego, dotyczące m.in. błędu określonego w art. 30 k.k. Co więcej, jeśli przyjąć, że ustawa lustracyjna, jako należąca do kategorii postępowań represyj-

nych, jest „inną ustawą przewidującą odpowiedzialność karną” (w rozumieniu art. 116 k.k.), to konsekwentnie stosować należy regułę z przepisu tego wynikającą, że część ogólna Kodeksu karnego, jako mająca w stosunku do innych dyscyplin porządku prawnego, charakter subsydiarny, odgrywa w systemie prawnym szczególną rolę i w razie wątpliwości, czy przepis pozakodeksowy wyłączył stosowanie przepisów części ogólnej Kodeksu karnego, należy przyjmować, że wyłączenie takie nie nastąpiło.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 25 września 2003 r. stwierdził:

„Ustawa lustracyjna, jako należąca do postępowań represyjnych, musi być uznana za „inną ustawę przewidującą odpowiedzialność karną” w rozumieniu art. 116 k.k. (VAL 42/01 OSA 2004/7/55)”.

C. Właściwe instrumenty międzynarodowe

31. Poniżej przedstawiono wyciągi z uchwały Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy 1096(1996) w sprawie zdemontowania dziedzictwa byłego komunistycznego systemu totalitarnego:

„9. Zgromadzenie z zadowoleniem wita otwarcie tajnych dokumentów dla społeczeństwa w niektórych byłych krajach systemu komunistyczno-totalitarnego. Radzi wszystkim takim krajom, aby umożliwiły osobom, których ta kwestia dotyczy, badanie, na ich prośbę, dotyczących ich akt przechowywanych przez byłe tajne służby...

11. Jeżeli chodzi o osoby, które nie popełniły żadnego przestępstwa, za które mogą być ścigane zgodnie z ustępem 7, ale które niemniej jednak miały wysoką pozycję w czasie byłego reżimu komunistycznego i wspierały go, Zgromadzenie zauważa, że niektóre państwa uznały za konieczne wprowadzenie pewnych środków administracyjnych, takich jak ustawy lustracyjne, czy dekomunizacyjne. Celem takich środków jest wyłączenie osób z wykonywania władzy państwowej, jeżeli nie można im jej powierzyć zgodnie z zasadami demokratycznymi, jeżeli nie wykazali żadnego związku z nimi ani wiary w nie w przeszłości i nie mają interesu ani motywacji do przejścia do nich teraz.

12. Zgromadzenie podkreśla, że w ogólności, środki te mogą być zgodne z zasadami demokratycznego państwa prawa, jeśli spełniają kilka kryteriów. Po pierwsze, wina indywidualna, nie zbiorowa, musi zostać udowodniona w każdej konkretnej sprawie – co podkreśla konieczność istnienia indywidualnej, a nie zbiorowej skargi lustracyjnej. Po drugie, prawo do obrony, domniemanie niewinności do czasu udowodnienia winy i prawo do odwołania do sądu muszą być zagwarantowane. Celem takich środków nigdy nie może być zemsta, nie można też pozwolić na polityczne, czy społeczne niewłaściwe wykorzystanie wyniku postępowania lustracyjnego. Celem lustracji nie jest karanie ludzi, co do których domniemywa się, że są winni – to jest zadanie prokuratorów stosujących prawo karne – ale ochrona nowej demokracji.

13. Zgromadzenie sugeruje zatem, że należy zapewnić, by ustawy lustracyjne i podobne środki administracyjne były zgodne z wymogami państwa prawa i sku-

pić się na zagrożeniach podstawowych praw człowieka i procesu demokratyzacji. Proszę zobaczyć „Wytyczne dla zapewnienia, że ustawy lustracyjne i podobne środki administracyjne są zgodne z wymogami państwa prawa”, jako tekst odnoszący się do tej kwestii”.

SKARGA

32. Skarżący podnosił, że był pozbawiony rzetelnego procesu, niezgodnie z art. 6 Konwencji. W szczególności skarżył się, że nie mógł się wystarczająco bronić, ponieważ nie mógł robić notatek podczas postępowania przed sądami krajowymi i nie miał właściwego dostępu do akt sprawy.

PRAWO

33. Skarżący zarzucał naruszenie art. 6, który przewiduje:

- „1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości.
2. Każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą.
3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:
 - a) niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia;
 - b) posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;
 - c) bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości;
 - d) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia;

- e) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie”.

34. Rząd zakwestionował dopuszczalność skargi. Po pierwsze stwierdził, że skarga była niewłaściwa rzeczowo w stosunku do przepisów Konwencji. Utrzymywał też, że art. 6 nie ma zastosowania do postępowania lustracyjnego, ponieważ odnosi się do „rozstrzygania o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym” lub do „oskarżeń w sprawie karnej”. Po drugie, Rząd przedłożył, że skarżący nie wykorzystał krajowych środków, czego wymaga art. 35 § 1 Konwencji.

Na koniec Rząd zwrócił się do Trybunału o uznanie skargi w każdym razie za niedopuszczalną z powodu jej oczywistej bezzasadności, a jeśli zostanie ona jednak zbadana pod względem merytorycznym, o stwierdzenie, iż nie zaszło naruszenie art. 6 Konwencji.

35. Skarżący zwrócił się do Trybunału o oddalenie wniosków Rządu w sprawie niedopuszczalności.

A. Rozważania ogólne

36. Trybunał zauważa, że nie ma jednolitego podejścia wśród Wysokich Układających się Stron co do środków demontowania dziedzictwa byłego komunistycznego systemu totalitarnego. W wielu krajach postkomunistycznych zostały nałożone ograniczenia mające na celu monitorowanie zatrudnienia byłych agentów bezpieczeństwa czy czynnych współpracowników w czasie byłego ustroju. Na Litwie osoby, którym nadano status „byłych oficerów KGB” zostały pozbawione możliwości zatrudnienia w sektorze publicznym i w niektórych zawodach w sektorze prywatnym do 2009 r. (zobacz *Rainys i Gasparavičius p. Litwie*, nr 70665/01 i 74345/01, § 36, z dnia 7 kwietnia 2005 r. i *Sidabras i Džiautas p. Litwie*, nr 55480/00 i 59330/00, ECHR 2004-VIII). Na Łotwie ustawa o służbie cywilnej z 2000 r. i ustawa o policji z 1999 r. zabrania zatrudniania osób, które pracowały dla sowieckich służb bezpieczeństwa lub współpracowały z nimi (zobacz *Rainys i Gasparavičius p. Litwie*, cytowany powyżej, § 30). Na Słowacji osobom, które współpracowały z czechosłowacką Agencją Bezpieczeństwa Państwa i w stosunku do których wydano negatywne poświadczenie bezpieczeństwa, można czasowo zabronić sprawowania pewnych funkcji publicznych (zobacz *Turek p. Słowacji*, nr 57986/00, § 110, z dnia 14 lutego 2006 r.).

37. Podejście, które przeważało w Polsce i jest odzwierciedlone w ustawie lustracyjnej, nie przewiduje zakazu przyjmowania i piastowania funkcji publicznych z powodu dawnej współpracy ze służbami bezpieczeństwa z czasów komunizmu. Ustawa wprowadziła obowiązek informowania społeczeństwa w formie oświadczenia lustracyjnego o jakiejkolwiek współpracy z tajnymi służbami pomiędzy 1944 i 1990 r. Ustawa przewiduje ponadto mechanizm sprawdzania, czy powyższe deklaracje są prawdziwe. Spośród wielu ważnych

powodów takiego uregulowania Trybunał Konstytucyjny wskazał przejrzystość życia publicznego i informacji o przeszłości tych, którzy pełnią funkcje publiczne (zobacz ustęp 28 powyżej).

38. Ustawa przewiduje sankcje w razie stwierdzenia przez sąd lustracyjny, że przedłożone oświadczenie jest nieprawdziwe. Uznanie za „kłamcę lustracyjnego” pociąga za sobą pozbawienie sprawowanej przez daną osobę funkcji publicznej i zabrania takiej osobie ubiegania się o funkcje publiczne przez okres 10 lat. Funkcje publiczne, których osoba, która skłamała w oświadczeniu lustracyjnym, nie może sprawować, obejmują zawody prawnicze, takie jak adwokat, sędzia, prokurator i urzędnik państwowy oraz funkcje polityczne, takie jak członek parlamentu czy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

B. Zastosowanie art. 6 Konwencji

39. Na wstępie Trybunał musi rozstrzygnąć, czy art. 6 Konwencji ma zastosowanie do niniejszego postępowania.

1. Oświadczenia stron

40. Skarżący oświadczył, że art. 6 Konwencji ma zastosowanie do postępowania lustracyjnego. Argumentował, że po pierwsze, postępowanie lustracyjne dotyczy jego praw i obowiązków o charakterze cywilnym, ponieważ ma ono bezpośredni wpływ na korzystanie przez niego z jego praw społecznych i ekonomicznych związanych z wykonywaniem funkcji publicznych i posiadaniem pozycji społecznej. Po drugie, skarżący twierdził, że pomimo tego, że postępowanie nie ma charakteru postępowania karnego, to opiera się na przepisach Kodeksu postępowania karnego i dlatego gwarancje rzetelnego procesu wymienione w art. 6 Konwencji powinny mieć do niego zastosowanie.

41. Rząd oświadczył, że postępowanie wszczęte przeciwko skarżącemu nie dotyczyło ani „jego praw i obowiązków o charakterze cywilnym”, ani „żadnych oskarżeń w sprawie karnej”. Rząd argumentował przede wszystkim, że postępowanie, o które chodzi, nie dotyczyło przedmiotu podpadającego pod ochronę na podstawie art. 6 Konwencji. Podkreślił, że celem oświadczenia lustracyjnego jest poinformowanie społeczeństwa o byłej współpracy z tajnymi służbami bezpieczeństwa państwa osób zajmujących publiczne stanowiska bądź ubiegających się o nie. Prawomocny wyrok uznający, że dana osoba przedłożyła nieprawdziwe oświadczenie, pociąga za sobą utratę kwalifikacji moralnych niezbędnych do sprawowania pewnych funkcji publicznych, co w sprawie skarżącego skutkowało pozbawieniem go mandatu poselskiego. W opinii Rządu orzecznictwo Trybunału wyłączające zastosowanie art. 6 Konwencji do sporów pomiędzy państwem i jego funkcjonariuszami wyklucza zastosowanie tego artykułu w niniejszej sprawie (Rząd oparł się na orzeczeniach w następujących sprawach: *Massa p. Włochom*, wyrok z dnia

24 sierpnia 1993 r., Series A nr 265-B, str.20, § 26 i *Pellegrin p. Francji* [GC], nr 28541/95, § 65, ECHR 1999-VIII).

2. Ocena Trybunału

42. Należy rozstrzygnąć, czy postępowanie w niniejszej sprawie dotyczy „rozstrzygania o ... prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym”, czy „oskarżenia ... w sprawie karnej”. Trybunał najpierw zbada, czy niniejsze postępowanie może być uważane za rozstrzygające „zarzut karny” skierowany przeciwko skarżącemu.

(a) Zasady wynikające z orzecznictwa Trybunału

43. Trybunał przypomina autonomiczne pojęcie „oskarżenia w sprawie karnej” zawarte w art. 6. Punktem wyjścia oceny zastosowalności aspektu karnego art. 6 Konwencji do niniejszego postępowania są kryteria wymienione w wyroku w sprawie *Engel i Inni* (zobacz *Engel i Inni p. Holandii*, wyrok z dnia 8 czerwca 1976 r., Series A, nr 22, str. 34-35, § 82-83 i *Campbell i Fell p. Wielkiej Brytanii*, wyrok z dnia 28 czerwca 1984 r., Series A nr 80, str. 35, § 68).

44. W związku z powyższym w celu rozstrzygnięcia, czy czyn kwalifikuje się jako „karny” dla celów Konwencji, Trybunał musi uwzględnić następujące kryteria, a mianowicie zaklasyfikowanie postępowania na podstawie prawa krajowego, charakter czynu i charakter oraz stopień surowości kary, którą może ponieść skarżący (zobacz między innymi *Philips p. Wielkiej Brytanii*, nr 41087/98, § 31, ECHR 2001-VII i *Garyfallou AEBE p. Grecji*, wyrok z dnia 24 września 1997 r., Reports of Judgments and Decisions 1997-V, str. 1830, § 32).

45. Te trzy kryteria zostały potwierdzone w wyroku w sprawie *Öztürk*, w którym Trybunał powtórzył, że Konwencja nie działa przeciwko państwowym, wykonującym swoje zadania jako strażnicy interesu powszechnego, zarówno tworzący, jak i utrzymujący rozróżnienie pomiędzy różnymi kategoriami czynów dla celów prawa krajowego i rysujący linię podziału, ale nie uznaje klasyfikacji stworzonej przez państwa za decydującą dla celów Konwencji. Jeżeli Układające się Państwa będą mogły w ramach swojego uznania zaklasyfikować wykroczenie jako „dyscyplinarne” zamiast karne, wyłączając działanie podstawowych klauzul art. 6 i 7, zastosowanie tych przepisów będzie podporządkowane jedynie ich suwerennej woli. Tak daleko idąca dowolność może prowadzić do skutków niezgodnych z przedmiotem i celem Konwencji (zobacz *Öztürk p. Niemcom*, wyrok z dnia 21 lutego 1984 r., Series A nr 73, str. 17-18, § 48-50; *mutatis mutandis Engel i Inni*, cytowany powyżej, str. 33, § 80; i *Campbell i Fell p. Wielkiej Brytanii*, cytowany powyżej, § 68).

46. Jak wyjaśniono powyżej, najpierw trzeba stwierdzić, czy przepisy definiujące czyn należą, zgodnie z systemem prawnym pozwanego państwa,

do prawa karnego, dyscyplinarnego bądź obu. Jednakże takie wskazanie przez prawo krajowe ma jedynie formalną i relatywną wartość, czynnik ten służy jedynie jako punkt wyjścia (zobacz *Weber p. Szwajcarii*, wyrok z dnia 22 maja 1990 r., Series A, nr 177, § 31 i *Ezeh i Connors p. Wielkiej Brytanii* [GC], nr 39665/98 i nr 40086/98, § 91, ECHR 2003-X).

47. Wedle ustalonego orzecznictwa Trybunału kryterium drugie i trzecie zawarte w sprawie *Engel* to kryteria alternatywne i niekoniecznie łączne: dla zastosowania art. 6 wystarcza, że czyn, o który chodzi, ze względu na swój charakter jest uważany za karny z punktu widzenia Konwencji bądź czyn podlega odpowiedzialności w postaci sankcji, która ze względu na swój charakter i stopień surowości, należy w ogólności do sfery „karnej” (zobacz *Öztürk p. Niemcom*, cytowany powyżej, str. 21, § 54 i *Lutz p. Niemcom*, wyrok z dnia 25 sierpnia 1987 r., Series A, nr 123, str. 23, § 55). Nie wyłącza to przyjęcia kumulatywnego podejścia, jeśli analiza każdego kryterium z osobna nie umożliwia dojścia do jasnego wniosku co do istnienia oskarżenia karnego (zobacz *Bendenoun p. Francji*, wyrok z dnia 24 lutego 1994 r., Series A, nr 284, str. 20, § 47; *Benham p. Wielkiej Brytanii*, wyrok z dnia 10 czerwca 1996 r., Reports 1996-III, str. 756, § 56; *Garyfallou AEBE p. Grecji*, cytowany powyżej, str. 1830, § 33 i *Lauko p. Słowacji*, wyrok z dnia 2 września 1998 r., Reports 1998-VI, str. 2504-05, § 57).

(b) Zastosowanie powyższych zasad w niniejszej sprawie

(i) Kryterium ze sprawy *Engel*

48. Jeżeli chodzi o pierwsze kryterium ze sprawy *Engel* – klasyfikacja postępowania na podstawie prawa krajowego – Trybunał zauważa, że czyn zarzucany skarżącemu to przedłożenie przez niego nieprawdziwego oświadczenia lustracyjnego, w którym oświadczył, że nie współpracował ze służbami bezpieczeństwa państwa. Czyn ten nie podpada pod polskie prawo karne, ale pod ustawę lustracyjną. Prawo krajowe nie ustaliło sądowej wykładni dotyczącej ustawy lustracyjnej jako prawa karnego; jednakże Sąd Apelacyjny w Warszawie uznał co najmniej kilkakrotnie, że jest to „postępowanie represyjne” i musi być uważane za „inne ustawy przewidujące odpowiedzialność karną” (zobacz ustępy 25 i 30 powyżej).

49. Trybunał zauważa, że istnieje bliski związek pomiędzy postępowaniem lustracyjnym i sferą prawa karnego. W szczególności ustawa lustracyjna przewiduje, że kwestie w niej nieuregulowane są przedmiotem regulacji właściwych przepisów Kodeksu postępowania karnego. W konsekwencji Rzecznik Interesu Publicznego, który jest uprawniony do wszczynania postępowania lustracyjnego, został wyposażony w uprawnienia identyczne z tymi, jakie ma prokurator, które są ustalone w przepisach postępowania karnego (art. 17d, ust. 2 ustawy). Podobnie pozycja osoby poddanej lustracji została poddana przepisom dotyczącym oskarżonego w postępowaniu karnym, w szczegól-

ności w zakresie gwarancji procesowych przysługujących oskarżonemu, nawet jeśli ustawa lustracyjna nie odnosi się do osoby poddanej lustracji, jak do oskarżonego i nie używa terminu „zarzut” (zobacz ustępy 22 i 28 powyżej). W tej ostatniej kwestii Trybunał chciałby odnieść się do swojego ustalonego orzecznictwa, że „zarzut” dla celów art. 6 może w ogólności zostać zdefiniowany jako „oficjalna notyfikacja doręczona jednostce przez właściwą władzę w kwestii zarzutu, że popełniła ona przestępstwo karne”, chociaż „w niektórych przypadkach może to przybrać formę innych środków, które skutkują takim zarzutem i które w podobny sposób dotyczą sytuacji podejrzanego” (zobacz *Öztürk p. Niemcom*, cytowany powyżej, § 55).

50. Trybunał zauważa również, że organizacja postępowania lustracyjnego uregulowana przez ustawę, oparta jest na modelu polskiego procesu karnego oraz że przepisy Kodeksu postępowania karnego mają bezpośrednie zastosowanie do postępowania lustracyjnego. Postępowanie lustracyjne jest prowadzone przed sądem lustracyjnym, który składa się z sędziów sądu apelacyjnego i okręgowego delegowanych spośród sędziów zasiadających w wydziałach karnych tych sądów. Ustawa przewiduje apelację od wyroku sądu pierwszej instancji i kasację do Izby Karnej Sądu Najwyższego. Postępowanie zarówno w fazie apelacyjnej, jak i kasacyjnej oraz wznowienie postępowania regulują odpowiednie przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 19 i 27 ustawy).

51. Reasumując, chociaż prawo krajowe regulujące postępowanie lustracyjne nie jest zakwalifikowane do prawa karnego, Trybunał uważa, że posiada ono cechy, które mają silne karne konotacje.

52. Trybunał powtarza, że drugie kryterium przedstawione powyżej – charakter czynu, uznawany także w związku z charakterem odpowiadającej mu kary – jest znaczącym czynnikiem. W tym względzie Trybunał uznaje, że czyn popełniony przez skarżącego polegał na skłamaniu przez niego w oświadczeniu, którego złożenie nakładało na niego obowiązek ustawowy. Trybunał uważa, że obowiązek złożenia oświadczenia jest dość powszechny, obejmujący np. oświadczenia majątkowe składane przez członków parlamentu i wielu innych funkcjonariuszy publicznych i oświadczenia o uzyskanych dochodach składane obowiązkowo przez wszystkich podatników. Po drugie, naruszenie obowiązku mówienia prawdy w takich wypadkach jest uważane za przestępstwo na podstawie prawa krajowego i zwykle prowadzi do sankcji, w tym tych o charakterze karnym. Trybunał uważa, że czyn polegający na złożeniu nieprawdziwej deklaracji w oświadczeniu lustracyjnym jest bardzo podobny do powyższych przestępstw. Poza tym, zgodnie ze zwykłym rozumieniem pojęć, jest analogiczny z przestępstwem krzywoprzysięstwa, które, poza kontekstem lustracyjnym, prowadzi zwykle do oskarżenia na podstawie przepisów prawa karnego.

53. Trybunał zauważa również, że przepisy prawne naruszone przez skarżącego nie są skierowane do małej grupy jednostek posiadających szczególny status – jak na przykład prawo dyscyplinarne. Są skierowane do szerokiej

grupy obywateli, urodzonych przed majem 1972 r., którzy nie tylko pełnili różnego rodzaju funkcje publiczne, ale chcą wykonywać zawody, takie jak adwokat, urzędnik państwowy, sędzia i prokurator bądź zamierzają startować w wyborach prezydenckich czy parlamentarnych. W tym kontekście Trybunał uznaje za niezbędne podkreślić, że przedmiotem postępowania przed sądem lustracyjnym jest ustalenie prawdziwości oświadczenia lustracyjnego. W przeciwieństwie do swojej nazwy ustawa o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne, nie dotyczy kontroli przeszłości tych osób, a ustalenia historyczne związane z dawną współpracą ze służbami bezpieczeństwa czasu komunizmu pozostają u podłoża postępowania lustracyjnego. Sąd lustracyjny orzeka, czy osoba poddana lustracji złamała prawo, składając fałszywe oświadczenie. Jeżeli takie ustalenie nastąpi, nakłada się sankcje ustawowe. Zatem postępowanie lustracyjne w Polsce nie ma na celu karania za czyny popełnione w czasie reżimu komunistycznego. To podejście wyróżnia charakter lustracji w Polsce od rozwiązań przyjętych w innych państwach (charakter lustracji na Litwie, zobacz *Sidabras i Džiautas p. Litwie*, (dec), nr 55480/00 i 59330/00, z dnia 1 lipca 2003 r.). W świetle powyższego Trybunał uznaje, że czyn, o który chodzi, nie jest pozbawiony czysto karnych właściwości.

54. Jeżeli chodzi o charakter i stopień kary, jaką poniósł skarżący przez zastosowanie ustawy, Trybunał zauważa po pierwsze, że ustawa przewiduje automatyczną i jednolitą sankcję w stosunku do osoby poddanej lustracji, jeżeli w prawomocnym wyroku stwierdzono, że skłamała ona w oświadczeniu lustracyjnym. Prawomocny wyrok w tej kwestii pociąga za sobą odwołanie osoby poddanej lustracji ze sprawowanej przez nią funkcji publicznej i zabrania tej osobie ubiegania się o wiele funkcji publicznych przez okres 10 lat. Trybunał zauważa, że kwalifikacje moralne, których osoba, która skłamała w oświadczeniu lustracyjnym, zostaje automatycznie pozbawiona, są szeroko określane jako: nieskazitelny charakter, nieskalana reputacja, nienaganna reputacja, postawa obywatelska czy poszanowanie podstawowych wartości. Obowiązek przedstawienia tych kwalifikacji jest niezbędny dla wykonywania wielu zawodów, takich jak prokurator, sędzia i adwokat. Lista ta nie jest wyczerpująca, ponieważ ustawa odwołuje się do innych ustaw, które mogą, jako warunek pełnienia funkcji publicznej, wymagać jednej z wyżej wymienionych kwalifikacji moralnych.

55. Prawdą jest, że nie można nałożyć na osobę, która skłamała w oświadczeniu lustracyjnym, ani kary więzienia, ani grzywny. Niemniej jednak Trybunał zauważa, że zakaz wykonywania niektórych zawodów (politycznych bądź prawniczych) przez długi okres czasu, może mieć poważne konsekwencje dla osoby, pozbawiając ją możliwości kontynuowania życia zawodowego. Można to uznać za sprawiedliwe, mając na względzie kontekst historyczny

w Polsce, ale nie zmienia to oceny wagi nałożonej sankcji. Sankcja ta powinna być uznawana za przynajmniej częściowo karną i odstraszącą.

56. W niniejszej sprawie skarżący, który jest politykiem, wskutek uznania za „kłamcę lustracyjnego” prawomocnym wyrokiem, stracił mandat poselski i nie może kandydować w przyszłych wyborach przez 10 lat. W związku z tym Trybunał powtarza, że celem postępowania lustracyjnego nie jest zabranianie byłym pracownikom tajnych służb z czasów komunizmu podejmowania zatrudnienia w instytucjach publicznych i innych sferach aktywności mających znaczenie dla bezpieczeństwa państwa, ponieważ przyznanie się do takiej współpracy – tak zwane „oświadczenie potwierdzające” – nie pociąga za sobą żadnych negatywnych skutków, a karze jedynie tych, którzy nie spełnili obowiązku publicznego przyznania się do dawnej współpracy z tymi służbami (zobacz, przeciwnie sprawę *Sidabras i Džiautas p. Litwie*, cytowaną powyżej).

57. Trybunał uważa że, mając na względzie charakter i czas trwania sankcji przewidzianej ustawą lustracyjną, należy ją uznać za odstraszącą i mającą poważne konsekwencje dla skarżącego.

58. Waząc różne aspekty sprawy, Trybunał zauważa przewagę tych, które mają konotacje karne. W takich okolicznościach Trybunał przyjmuje konkluzję, że charakter czynu, wraz z charakterem i surowością kary, był taki, że zarzut przedstawiony skarżącemu stanowił oskarżenie karne w rozumieniu art. 6 Konwencji.

(ii) Konkluzja

59. Art. 6 stosuje się zatem do postępowania lustracyjnego na podstawie jego „karnego” aspektu. Wynika z tego, że skarga nie może zostać odrzucona jako niezgodna *ratione materiae* (ze względu na jej przedmiot – przyp. tłum.) z przepisami Konwencji.

Mając na względzie powyższe stwierdzenie, nie ma potrzeby badania, czy postępowanie lustracyjne dotyczyło „rozstrzygania” „praw o charakterze cywilnym” (zobacz, *Campbell and Fell p. Wielkiej Brytanii*, sprawa cytowana powyżej, § 74).

C. Wykorzystanie środków krajowych

1. Oświadczenia stron

60. Rząd oświadczył, że skarżący nie wykorzystał dostępnych mu środków krajowych, zgodnie z wymogiem art. 35 § 1 Konwencji. Argumentował, że skarżący nie wykorzystał krajowych środków, ponieważ nie podniósł przed sądami krajowymi, nawet co do zasady, poszczególnych zarzutów dotyczących nierzetelności postępowania lustracyjnego. W szczególności ani w po-

stępowaniu apelacyjnym, ani w kasacyjnym skarżący nie zakwestionował nałożonych na niego ograniczeń dotyczących dostępu do akt sprawy, nie skarżył się też, że nie mógł zaprezentować swojej argumentacji zgodnie z zasadą sporności rozprawy i równego prawa do obrony. Rząd wskazał, że art. 6 Konwencji może być bezpośrednio stosowany w postępowaniu przed sądami krajowymi.

61. Ponadto Rząd oświadczył, że wszystkie ograniczenia dotyczące dostępu skarżącego do akt sprawy zostały wprowadzone w oparciu o odpowiednie przepisy Kodeksu postępowania karnego i były konieczne ze względu na niebezpieczeństwo ujawnienia tajemnicy państwowej. Pomimo tego w tajnej fazie postępowania wszystkie dowody były pokazane skarżącemu (zobacz *Edwards i Lewis p. Wielkiej Brytanii*, nr 39647/98 i 40461/98, § 53, z dnia 22 lipca 2003 r.). Dalej Rząd oświadczył, że w dniu 20 grudnia 2000 r. Szef Urzędu Ochrony Państwa zdjął klauzulę poufności ze wszystkich materiałów włączonych do akt sprawy skarżącego. Rząd utrzymywał, że po tym dniu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania i postępowanie było prowadzone publicznie, a sąd lustracyjny wysyłał skarżącemu uzasadnienia swoich wyroków. Reasumując, w czasie tego drugiego stadium postępowania skarżący nie miał żadnych przeszkód w dostępie do akt sprawy.

62. Skarżący oświadczył, że nie dysponował szczególnym środkiem, dzięki któremu mógłby zakwestionować organizację kancelarii tajnej sądu lustracyjnego i przepisy regulujące postępowanie lustracyjne. Utrzymywał, że kontynuując postępowanie apelacyjne wedle dostępnych możliwości, wykorzystał wszystkie skuteczne środki krajowe, jakich można by po nim oczekiwać. Kończąc, skarżący odniósł się do orzecznictwa Trybunału, według którego spełnienie wymogu art. 35 Konwencji stosuje się z pewną dozą elastyczności i bez przesadnego formalizmu (zobacz, *Guzzardi p. Włochom*, wyrok z dnia 6 listopada 1980 r., Series A nr 39, § 72).

63. Skarżący podnosił, że nie miał nieograniczonego dostępu do swoich akt. Kiedy zapoznawał się z nimi w kancelarii tajnej sądu, nie mógł robić kopii ani notatek, ani pokazywać dokumentów biegłemu, do którego miał zaufanie. Podczas rozpraw nie mógł używać notatek opartych na informacjach zebranych w kancelarii tajnej, mógł polegać jedynie na swojej pamięci. W konsekwencji pomimo faktu, że był reprezentowany przez prawnika, nie mógł właściwie się bronić. Skarżący argumentował też, że sąd lustracyjny nie zbadał sprawy starannie i że nie mógł zakwestionować dowodów przywołanych przez prokuratora ani powołać niezależnych biegłych. Wszystko to postawiło go w szczególnie niekorzystnej sytuacji naprzeciwko Rzecznika Interesu Publicznego.

2. Ocena Trybunału

64. Trybunał uważa, że kwestia, czy skarżący mógł skutecznie podważyć przepisy prawne regulujące dostęp do akt sprawy i ustanawiające właściwości

postępowania lustracyjnego jest powiązana z oceną Trybunału spełnienia przez Polskę wymogów „rzetelnego” postępowania na podstawie art. 6 § 1 Konwencji. Dlatego właściwe jest zbadanie tych kwestii wraz z przedmiotem skargi skarżącego wniesionej na podstawie art. 6 Konwencji.

65. W związku z powyższym Trybunał dołącza oświadczenie Rządu w kwestii niedopuszczalności z powodu niewykorzystania krajowych środków do meritum sprawy.

D. Zgodność z art. 6

66. W świetle oświadczeń złożonych przez strony Trybunał uważa, iż skarga podnosi poważne kwestie natury faktycznej i prawnej na gruncie Konwencji, których rozstrzygnięcie powinno być uzależnione od zbadania merytorycznego. Dlatego też Trybunał stwierdza, że skarga ta nie jest oczywiście bezzasadna w znaczeniu art. 35 § 3 Konwencji. Nie ustalił też żadnej innej podstawy uznania jej za niedopuszczalną.

Z TYCH PRZYCZYŃ TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

Przyłącza do meritum skargi wniesionej na podstawie art. 6 Konwencji, kwestię wykorzystania krajowych środków;

Uznaje skargę za dopuszczalną bez orzekania o meritum sprawy.

T. L. EARLY
Kancierz

Nicolas BRATZA
Przewodniczący